

Dr hab. Artur Fabiś, prof. UP
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Instytut Nauk o Wychowaniu

Tychy, dnia 18.12.2021

Recenzja

rozprawy doktorskiej autorstwa magister Agaty Osmólskiej, pt.: *Edukacja nieformalna dorosłych w uczącej się społeczności wirtualnej*,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Ewy Skibińskiej
Warszawa 2021, ss. 402 + bibliografia i aneks

Uwagi wstępne

Przedłożona do recenzji praca jest prawidłowo skomponowaną i opracowaną pod względem merytorycznym rozprawą doktorską. Analizując ją pod względem formalnym można stwierdzić, że struktura jest typowa dla prac awansowych, a podział na rozdziały i podrozdziały przemyślany i przejrzysty. Rozprawa posiada, w moim przekonaniu tytuł, który znaczeniowo jest szerszy niż tematyka podejmowanych refleksji. Gdyby do proponowanego tytułu *Edukacja nieformalna dorosłych w uczącej się społeczności wirtualnej* dołączyć drugi człon zawężający go na przykład określeniem: *Przykład forum dyskusyjnego dla matek*, to zostałyby doprecyzowany przedmiot badań i analiz teoretycznych doktorantki, a czytelnik dokładnie wiedziałby, czego oczekiwać po lekturze tego opracowania. Tym bardziej, że macierzyństwu Autorka pracy poświęca ponad 30 stron, podobnie specyfice funkcjonowania forum dyskusyjnego - są to kluczowe kwestie w tym opracowaniu. Podjęta tematyka pracy – uczenia się w społeczności wirtualnej jest odpowiedzią na potrzebę eksploracji zjawiska uczenia się w obszarze nowych mediów. Środowisko to od lat stanowi miejsce budowania relacji międzyludzkich i w tym kontekście również uczenia się z innymi i od innych. Internet ze swoją przestrzenią daje ogromne możliwości, co jest szczególnie ważne z perspektywy osób z ograniczonymi możliwościami aktywności edukacyjnej. Są nimi także matki dzieci, szczególnie tych mniejszych, których aktywność w Internecie stała się przedmiotem badań przedłożonej pracy. Doktorantka z wielkim znanstwem analizuje aktywność matek na formach

dyskusyjnych, gdyż proces ten stał się także elementem jej własnej biografii edukacyjnej. Z późniejszych części dowiadujemy się bowiem, że Doktorantka była przez lata administratorką forum, które poddała analizie badawczej. Wydaje się, że taka informacja powinna być zawarta we wstępie, co od samego początku ukierunkowałoby czytelnika na myślenie o Autorce, jak o doświadczonym organizatorze środowiska edukacyjnego i w jakimś stopniu wzmocniło uzasadnienie wyboru tematyki rozprawy.

Ocena struktury pracy

We wstępie Doktorantka przybliżyła podstawowe pojęcia, koncepcje i teorie wprowadzające w dalsze części pracy. Jest tu więc omawiana w wielu odsłonach „dorosłość” jako kategoria andragogiczna, koncepcja całożyciowego uczenia się oraz Internet jako środowisko edukacyjne z zagrożeniami i szansami uczenia się. Tradycyjnie też we wstępie odnaleźć można zapowiedź i krótki opis kolejnych rozdziałów rozprawy.

Cztery rozdziały zawarte w części pierwszej są odpowiednio ustrukturyzowane i podzielone w bardzo przejrzysty sposób tworząc wyczerpujące tło dla dalszych rozważań metodologicznych i badawczych zawartych w kolejnych rozdziałach.

Rozdział metodologiczny jest skromny objętościowo. Treści w nim zawarte, to absolutne minimum, niezbędne do śledzenia całego procesu badawczego. Zawiera niezbędne części odnoszące się do obranego paradygmatu badawczego, przedmiotu i celu badań, a także metodyki procedury badawczej z opisem doboru badanych i jasno określoną metodą badań oraz refleksją etyczną nad realizowaną sytuacją badawczą.

Kolejne dwa rozdziały przedstawiają obszerną analizę przeprowadzonych badań na niespełna 240 stronach. Pierwszy z nich zatytułowany został *Analiza wypowiedzi badanych użytkowników*, co jest niewystarczającym określeniem zawartych w nim analiz. Ostatni rozdział to z kolei zaadoptowanie teorii egzystencjalnej Petera Jarvisa do nowego środowiska edukacyjnego jakim jest Internet z forami dyskusyjnymi. W *Podsumowaniu i wnioskach* z badań znaleźć można odpowiedzi na postawione w pracy cztery główne pytania badawcze wraz krótką refleksją końcową nad wynikami badań i procedurą badawczą.

Analiza teoretyczna w rozprawie

Pierwszą część - teoretyczną otwiera analiza form edukacji, zgodnie z tradycyjnym już podziałem. Przedstawiona zostaje więc edukacja formalna z jej hierarchicznym systemem instytucji, pozaformalna – jako zorganizowana aktywność usytuowana poza formalnym systemem oraz szeroko rozumiana edukacja nieformalna – samodzielnie kierowana przez

uczącego się na wielu płaszczyznach i w wielu sytuacjach. Autorka odwołuje się w tych analizach do klasyków z zakresu teorii uczenia się, Petera Jarvisa, Paolo Freire'a, Paula Lengranda czy Roberta Kida i do klasycznych już raportów np. Jacques'a Delorsa czy Edgara Faure'a. Autorka sięga też często po polską myśl andragogiczną między innymi do prac Mieczysława Malewskiego czy Józefa Kargula. Nie stroni także od historycznych ujęć (wskazując na ich rolę w rozwoju idei kształcenia ustawicznego) na przykład cytując Ryszarda Wroczyńskiego. Warto odnotować uznanie Doktorantki dla nestorów polskiej pedagogiki/andragogiki. W drugim rozdziale, zwracając uwagę na specyfikę uczenia się w dorosłości, Autorka analizuje wybrane teorie uczenia się. Ich wybór jest uzasadniony (choć wybiórczy), gdyż są to kluczowe w światowej literaturze przedmiotu, uznane za klasyczne teorie i koncepcje, między innymi: uczenia się biograficznego, uczenia się przez doświadczenie, uczenia się sytuacyjnego oraz uczenia się egzystencjalnego. Podobnie jak w poprzednim rozdziale, Doktorantka swobodnie porusza się w omawianym obszarze, docierając do oryginalnych źródeł (Alheit, Domincé, Illeris Jarvis, Knowles, Kolb), ale także do interpretatorów i znawców tematyki, badaczy procesów uczenia się w dorosłości reprezentujących polską myśl andragogiczną (Czerniawska, Dubas, Jurgiel-Aleksander, Kurantowicz, Malewski, Muszyński, Pierścieniak). Trzeba jednak zwrócić uwagę na wybiórczość, nigdzie nie uzasadnioną, doboru teorii, koncepcji i ich twórców. Odnotować należy choćby brak jakiegokolwiek wzmianki o koncepcji uczenia się transformatywnego Jacka Mezirowa, przybliżenie jej byłoby dopełnieniem proponowanych w tym rozdziale najpopularniejszych, choć oczywiście wybranych podstaw teorii andragogicznych. Część teoretyczna pracy w wyczerpujący sposób wprowadza czytelnika w tematykę bazując na bardzo bogatej i aktualnej literaturze z zakresu omawianych zagadnień. Należy przyznać, że oba rozdziały są napisane z wielkim zapałem, dużą dokładnością i opracowane bardzo syntetycznie, co sprawia, że stanowią one rzetelne kompendium wiedzy o formach, teoriach i koncepcjach uczenia się w dorosłości.

Na trzeci rozdział *Forum internetowe jako przestrzeń uczenia się* składa się krótka historia powstania Internetu i propozycje wykorzystania go do celów edukacyjnych ze szczególnym uwzględnieniem forów dyskusyjnych, a także współczesny obraz internetowej społeczności uczących się. Autorka dokładnie opisuje rodzaje forów, ich strukturę, rolę moderatorów i uczestników, a także specyfikę komunikacji w tym środowisku. Ciekawe jest dostrzeżenie w tej wydzielonej przestrzeni internetowej swoistej społeczności sieciowej z jej specyficznymi relacjami w wirtualnej rzeczywistości. Przedstawienie różnic społeczności realnej i wirtualnej jest bardzo trafne, pozwala bliżej przyjrzeć się fenomenowi wirtualnej społeczności, jej



ewolucji i jej współczesnemu obrazowi. Z kolei w podrozdziale *Obszary edukacyjnego wykorzystania Internetu* ukazane zostały sygnałnie możliwości wspomagania tradycyjnego uczenia się z wykorzystaniem narzędzi internetowych. Można by szczególnie w rozdziale poświęconym uczeniu się z wykorzystaniem najnowszych technologii oczekiwać nieco aktualniejszej literatury. Choć Autorka sięga po wiele prac polskich i zagranicznych badaczy zjawiska uczenia się z wykorzystaniem nowych mediów, to te sprzed kilkunastu lat opisujące dynamicznie jednak zmieniające się obecnie zjawiska (w szczególności dotyczy to w rozprawie samego fenomenu forów dyskusyjnych) wydają się już zdezaktualizowane (Żołędziwoski 2005, Hyla 2007, Teszner 1999). Podawanie z kolei danych statystycznych w tym zakresie sprzed ponad ćwierć wieku jest już ewidentnym nadużyciem (McLaughlin 1995). Warto odwołać się do najnowszych doniesień z badań, których ostatni o przybywa, także na polskim gruncie, na przykład zespołu Jacka Pyżalskiego.

Oblicza Macierzyństwa to tytuł ostatniego rozdziału w części teoretycznej, który przedstawia historię macierzyństwa na przestrzeni dziejów, w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu, także historyczną, szczególnie z okresu Oświecenia (Rousseau, Pestalozzi), gdy doceniono rolę matki jako opiekunki i znaczenia jej relacji z dzieckiem oraz wzajemnej miłości w ich wychowaniu. Także późniejsze epoki są syntetycznie opisane, aż do współczesności, ze wskazaniem ewolucji kobiecości w kontekście macierzyństwa i roli wychowawczej matki. Na szczególne uznanie zasługuje fakt dostrzeżenia przez Doktorantkę potrzeby ukazania macierzyństwa w dyskursie feministycznym, który uwzględnił perspektywę samych kobiet i w którym macierzyństwo rozpatrywane było z uwzględnieniem indywidualnych doświadczeń kobiety jako matki, co też istotnie wpłynęło na współczesny ogląd zjawiska macierzyństwa.

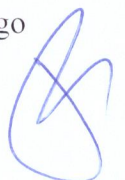
Można byłoby w części teoretycznej oczekiwać większego krytycyzmu analitycznego, w szczególności w dwóch ostatnich rozdziałach, w których Doktorantka dokonuje przeglądu literatury z zakresu specyfiki uczenia się z wykorzystaniem forum internetowego oraz przyglądając się współczesnemu macierzyństwu. Szczególnie gdy przedstawiane są różne wizje macierzyństwa i sposoby jego postrzegania, koncepcje, propozycje definicyjne, typologie, potrzebna jest autorska interpretacja, dyskusja wokół nich, próba dokonywania rozstrzygnięć, syntezy - krytyczny ogląd. Przykładowo, niezrozumiałe jest przedstawienie bez komentarza kontrowersyjnego, jak mi się wydaje cytatu, jako definicji macierzyństwa, według którego jest to „naturalne, wrodzone uzdolnienie, silna dziedziczna i niezmienna tendencja organizmu do reagowania w skomplikowany i specyficzny sposób na bodźce środowiskowe bez udziału rozumu (Górnikowska-Zwolak 2004)” (s. 108). Zacytowana definicja, przynajmniej w przytoczonym kształcie, nie ma nic wspólnego z macierzyństwem, a kolejna

zacytowana wypowiedź tej badaczki o instynkcie macierzyńskim, iż jest to „(...) pierwotna skłonność, wzbudzająca u każdej normalnej kobiety pragnienie macierzyństwa (...)” oznacza, logicznie rozumując, uznanie każdej kobiety bez instynktu macierzyńskiego za „nienormalną” (używając prymitywnej terminologii cytowanej autorki). Samo stwierdzenie, że „większość istniejących definicji uznaje dążenie do macierzyństwa za normę, a osoby, które się jej nie podporządkowują, za dziwne i inne od reszty” (s. 108) nie wystarczy, takie wypowiedzi, jeśli są przytaczane w pracy, wymagają bezwzględnie dyskusji, krytyki, chyba, że są to słowa wyrwane z szerszego kontekstu, uzasadniającego takie stwierdzenia (np. w kontekście percepcji zjawiska przez specyficzne kultury), niemniej te cytowane w pracy wypowiedzi budzą niezrozumienie.

Autorka bazuje na polskiej literaturze uzupełniając ją pracami zagranicznych badaczy i teoretyków, umiejętnie wybiera źródła historyczne i współczesne (z drobnymi wyjątkami, na co już wskazałem powyżej), korzysta z klasycznych dzieł i uznanych autorytetów zarówno andragogicznych, jak i związanych z tematyką macierzyństwa i uczenia się wspomaganego nowymi mediami. Niemniej, na potrzeby pracy, Autorka dociera także do wartościowych opracowań mniej popularnych w środowisku andragogów. Dobór literatury można z pewnością uznać za trafny.

Oryginalność i innowacyjność badań

Oryginalność dysertacji wynika z dostrzeżenia przez Doktorantkę mało eksplorowanego przez badaczy procesu uczenia się w dorosłości, środowiska uczenia się, jakim staje się forum dyskusyjne. Jest ono nie tylko miejscem uczenia się, ale środowiskiem kreującym także sytuacje edukacyjne, w których jednostka zmienia rolę na „nauczającą”, dzięki czemu może przyczynić się, za przyczyną własnej biografii, do zdobywania wiedzy przez innych uczestników forum. Użytkownik forum jest więc inicjatorem własnego uczenia się i jednocześnie może poprzez wykorzystanie własnego doświadczenia i wiedzy wspomagać uczenie się innych. Oryginalne, poza podjętym przedmiotem badań, są także rozstrzygnięcia metodologiczne. Po pierwsze, wykorzystana została analiza tekstów zastanych, którymi uczyniono wypowiedzi młodych matek na forach dyskusyjnych. Choć analiza tekstów zastanych jest metodą powszechnie stosowaną (choć wcale nie tak często w pedagogice czy andragogice), to już bardzo rzadko można odnaleźć analizy danych zaczerpniętych z forów dyskusyjnych, co czyni ten projekt nowatorskim. Z kolei zaimplikowanie do analizy zebranego materiału badawczego teorii uczenia się Jarvisa otwiera nową perspektywę odczytywania tego procesu, jednak w wirtualnej przestrzeni forum internetowego.



Metodologiczna poprawność rozprawy

Praca badawcza doktorantki zrealizowana została w oparciu o poprawnie opracowaną metodologię. Część metodologiczna pracy jest w moim przekonaniu jednak nieco skromna. Dokładna lektura analizy danych skłania do wniosku, że została ona przeprowadzona bardzo rzetelnie i zgodnie ze sztuką badawczą, niemniej szczupłość i powierzchowność części metodologicznej uniemożliwia pełne towarzyszenie Badaczce w jej procedurze badawczej. Jestem przekonany, że rozbudowanie tej części przyniosłoby wiele korzyści czytelnikowi, tym bardziej, że jednym z celów, jaki założyła Doktorantka jest „stworzenie procedury analizy danych zastanych w Internecie.” Uwe Flick postuluje, by zadbać o refleksyjne dokumentowanie całej procedury badawczej. I tego po części właśnie brakuje w rozprawie – rzetelnie opisanej procedury.

Praca badawcza ma charakter jakościowy i osadzona jest w paradygmacie interpretatywnym, choć samo uzasadnienie wykorzystania go jest raczej mało przekonujące. Przedmiotem badań uczyniono „proces uczenia się jednostki w społeczności uczącej się na forum internetowym” (s.141). Jednostką okazała się być matka, która poszukiwała możliwości uczenia się z wykorzystaniem forum. Cel poznawczy został więc określony jako „poznanie procesu uczenia się na forum internetowym”. Za cel teoretyczny Autorka rozprawy postawiła sobie „odkrycie” trajektorii uczenia się kobiet, które w celach edukacyjnych korzystały z forum internetowego, analizy trajektorii uczenia się dokonano odczytując ponownie koncepcję teoretyczną uczenia się zaproponowaną przez Petera Jarvisa. Kolejnym celem teoretycznym było zidentyfikowanie cech uczenia się na tego typu forum. Cel praktyczny został wymieniony wyżej.

Badaczka formułuje czternaście szczegółowych problemów badawczych wokół czterech głównych pytań: W jaki sposób przebiega proces nieformalnego uczenia się na forum internetowym? Jakie trajektorie uczenia się są widoczne w uczeniu się użytkowniczek na forum internetowym? Jaki potencjał edukacyjny tkwi w badanym środowisku? Jakie są cechy charakterystyczne badanych przekazujących sobie informacje na forum internetowym? Można w tym miejscu poddać pod wątpliwość sensowność podjęcia działań nad szczegółową operacjonalizacją problemów/pytań badawczych (wygenerowano ich aż 14), a przez to znacznego ukierunkowania procesu badawczego, skoro ma się on mieścić w jakościowej strategii badań. Analizując zaproponowane pytania szczegółowe można skonstatować, że może lepiej byłoby ich nie formułować i pozwolić wygenerować kategorie z danych, które stanowiłyby naturalną podstawę do doprecyzowania pytań badawczych. Można też zakładać, że tak właśnie było, bo w dalszej części pracy wyczytać można, że klucz kategoryzacyjny do analizy treści został wygenerowany indukcyjnie. Dla jasności i przejrzystości procedury

badawczej należało po prostu dokładnie opisać jak tworzone były pytania badawcze, czy kategorie były tworzone z wykorzystaniem modelu indukcyjnego, czy może półindukcyjnego. Metodą badawczą uczyniono analizę treści zastanych, którymi są wpisy na forum dyskusyjnym młodych matek. Zostały jasno określone i omówione kryteria doboru treści: *problem zauważony i opisany, temat związany z macierzyństwem oraz reakcja użytkowniczek na wpisy*. Uzasadnienie wyboru tej metody i odwołanie się do literatury metodologicznej należy uznać za poprawne.

Dobór osób badanych został dokonany w odniesieniu do przemyślanych kryteriów, gwarantując tym samym odpowiednią grupę osób, cechującą się różnorodnością stażu macierzyństwa, mniejszym i większym zaangażowaniem na forum, z różnymi potrzebami wsparcia edukacyjnego, ale przywiązanych do głównego tematu dyskusji – macierzyństwa. Jest to wyraz dbałości Doktorantki o jakość prowadzonych badań.

Autorka dysertacji zapewnia o rozpoczęciu analizy zbieranego materiału już na etapie jego gromadzenia, dokonując wstępnej selekcji badanych. Po dokonaniu ostatecznego doboru osób Badaczka podjęła się utworzenia klucza kategoryzacyjnego w oparciu o wstępną analizę danych i z wykorzystaniem podejścia indukcyjnego. Nie znajdujemy w części metodologicznej wzmianki o procedurze kodowania ani o metodzie analizy, choć Autorka twierdzi, że „sposób analizy treści wypowiedzi badanych osób został przeze mnie szczegółowo opisany w rozdziale metodologicznym” (s. 155).

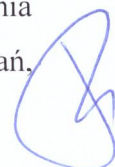
Jakość analizy i wartość wniosków

Do analizy idiograficznej wybranych zostało 10 uczestniczek forum dyskusyjnego. Identyfikacji trajektorii uczenia się dokonano na podstawie analizy treści „kilku tysięcy postów” (s. 155), to bardzo dużo i można założyć, że wymagało to znacznego nakładu czasu i pracy Badaczki.

Analizy uczenia się każdej z uczestniczek dokonywano z wykorzystaniem wcześniej przygotowanego schematu. Pierwszy opis określał obszary aktywności badanej na forum, jej zainteresowania i zaangażowanie w proces uczenia się. Drugi obszar przedstawiał wizję macierzyństwa kobiety, kolejny określał język, jakim posługiwała się badana w kontakcie z innymi. Czwarty punkt miał na celu zakwalifikować uczestniczkę do określonego typu użytkownika Internetu według typologii zaproponowanej przez Małgorzatę Roeske. Piąta - najdokładniej opracowana kategoria odzwierciedlała przebieg procesu uczenia się, zaangażowania się w niego, co każdorazowo przedstawiono na autorskim schemacie i wykresie wykorzystującym teorię uczenia się Jarvisa z jej nomenklaturą i elementami składowymi oraz

zamieszczając dokładny opis. Każdorazowo w piątym elemencie analizy wykorzystywano kilka wypowiedzi każdej z uczestniczek forum internetowego przedstawiając „zrzut ekranu” z wypowiedziami. Każdy analizowany wątek był konsekwentnie uzupełniany fragmentem wypowiedzi, schematem uczenia się oraz wykresem procesu uczenia się. Procedurę tą zastosowano do wszystkich dziesięciu uczestniczek. Należałoby wybraną metodę analizy określić jako niezwykle pracochłonną, ale także dokładną i rzetelną. Niezrozumiałym jest, że podsumowania tej analizy Doktorantka dokonuje na końcu opisu dziesiątej uczestniczki forum, a nie, jak by to należało oczekiwać w oddzielnym podpunkcie (podobny błąd popełnia w kolejnym rozdziale), co sprawia, że ważna część analizy gubi się w ogromie tekstu, tym bardziej, że spis treści jest w pracy znacznie uproszczony i nie wszystkie podpunkty/podrozdziały są w nim ujęte – ten nie. Treści końcowego zestawienia są tu niezwykle istotne i bardzo dobrze opracowane. Przedstawione zostały podobieństwa i różnice we wszystkich analizowanych kategoriach, zresztą bardzo refleksyjnie zanalizowane, rzeczowo i syntetycznie wyrażone. Jest to bardzo wiarygodne podsumowanie tego etapu analizy zebranych danych.

Rozdział *Uczenie się na forum internetowym w świetle teorii uczenia się egzystencjalnego Petera Jarvisa* koncentruje się na przedstawieniu trajektorii uczenia się z wykorzystaniem koncepcji Jarvisa, przy jednoczesnym uzupełnieniu jej o nowe elementy i dodając pośrednią alternatywę. Oznacza to, że wszystkie uczestniczki zostały zakwalifikowane do owocnej, jałowej lub „najprawdopodobniej jałowej” trajektorii uczenia się w środowisku forum internetowego. Autorka określa dodaną przez siebie trajektorię jako taką, której „efekt uczenia się nie jest do końca jednoznaczny”. Jednakże z opisu „nowych” reakcji na uczenie się, wchodzących w skład proponowanej „trajektorii najprawdopodobniej jałowej”, wynika, że jednak są one raczej zdane na niepowodzenie – zatem należy chyba uściślić definicję tej procedury uczenia się, by nazewnictwo było spójne z opisem. A najbardziej trafna wydaje mi się nazwa „najprawdopodobniej jałowa z potencjałem”, bo jak pisze sama Autorka w części podsumowującej analizę wszystkich trajektorii „nie byłam w stanie stwierdzić jakie były efekty uczenia się. Zmiana najprawdopodobniej nie nastąpiła, jednak w doświadczeniu istniał potencjał edukacyjny, który mógł być wykorzystany przez jednostkę”. Analizę w tym rozdziale oceniam wysoko, dostrzeżenie nowych typów reakcji na potencjalne sytuacje uczenia się w przestrzeni wirtualnej na forum internetowym oraz zakwalifikowanie niektórych z nich do całkiem nowej kategorii trajektorii jest uzasadnione i stanowi to przyczynek do rozwoju klasycznej już teorii uczenia się egzystencjalnego. Autorka przedstawionej dysertacji udowadnia swoją dojrzałość badawczą i kompetencje analityczne w podsumowaniu wyników badań.



bardzo syntetycznie odpowiadając na pytania badawcze, które są silnie ugruntowane w badaniach własnych. Cele postawione w pracy zostały osiągnięte. Nie przekonuje mnie jedynie zasygnalizowany wcześniej cel, którym miało być „stworzenie procedury analizy danych zastanych w Internecie” (s. 401). Jeśli miałyby tak być, to procedura ta musiałaby być bardzo dokładnie opisana, a mój zarzut do metodologicznej warstwy tej pracy dotyczy właśnie skromnych opisów proceduralnych analizy danych. Przedstawienie klucza kategoryzacyjnego i informacja o zbieranych na bieżąco zapisach zrzutu ekranu z forum dyskusyjnego trudno nazwać procedurą analizy danych.

Mgr Agata Osmólska ubiega się o stopień naukowy doktora nauk społecznych w dyscyplinie *pedagogika*, co generuje potrzebę podkreślenia w przedstawianej rozprawie wątków edukacyjnych. Podstawą teoretyczną rozprawy są w znacznej mierze opracowania andragogiczne, a wykorzystana w badaniach metodologia wpisuje się we współczesną myśl metodologiczną reprezentowaną przez badaczy procesów uczenia się w dorosłości. Wyniki badań w postaci opisów specyfiki uczenia się na forach internetowych oraz rozszerzona propozycja teorii uczenia się egzystencjalnego jest wkładem w subdyscyplinę pedagogiczną jaką jest andragogika. Można zatem skonstatować, i co do tego nie mam żadnych wątpliwości, że przedstawiona praca jest usytuowana w naukach społecznych w dyscyplinie *pedagogika*.

Uwagi pod adresem redakcji rozprawy

Na uznanie zasługuje staranność języka pracy, jest ona wolna od błędów, napisana z dbałością o szczegóły wypowiedzi i jej przejrzystość. Sformułowania są bardzo przemyślane, pozbawione pleonazmów, choć zdarzają się nieliczne truizmy lub niefortunne sformułowania i elementy nowomowy zamiast naukowej terminologii np. „Jest to proces całowyciowy, w którym jednostka próbuje stać się najlepszą wersją samego siebie” (s. 6).

Docenić należy także konsekwentne odwoływanie się bezpośrednio do źródła, bardzo rzadko Doktorantka podaje cytaty za innym autorem, co jest szczególnie cenne, gdyż wiele źródeł jest zagranicznych i dotarcie do oryginału z pewnością wymagało wysiłku. Niemniej, zdarza się, że Autorka rozprawy odwołuje się do badań nie podając źródła, na przykład na stronie 112 powołuje się na Petrycego bez odpowiedniego zapisu, choć w bibliografii już pozycja ta się znajduje. Wspomniałem już o barku wyłączenia i stworzenia podrozdziałów jako podsumowania do rozdziałów szóstego i siódmego, byłby to zabieg wysoce oczekiwany. Można też dostrzec pewne błędy w numeracji podrozdziałów, na przykład na stronie 328 powtórzony jest numer czwarty.

Uwagi końcowe i konkluzje

Rozprawa doktorska mgr Agaty Osmólskiej jest kompletną monografią. Poszerza zakres zainteresowań andragogiki o nowe obszary uczenia się w Internecie z wykorzystaniem forum dyskusyjnego. Biorąc pod uwagę wartość merytoryczną pracy, dobrą metodologię własnych badań w konkluzji końcowej stwierdzam, że dysertacja mgr Agaty Osmólskiej pt.: *Edukacja nieformalna dorosłych w uczącej się społeczności wirtualnej* spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (DZ. U. Nr 65 poz. 595, z późn. zm.) i na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

